

Orzeł, Danuta Anna

Plecionkarstwo na terenie południowo-wschodniego Mazowsza

Szkice Podlaskie 2, 149-168

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PLECIONKARSTWO NA TERENIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIEGO MAZOWSZA

Plecionkarstwo należy do najstarszych i najbardziej powszechnych zajęć pozarolniczych.

Termin „plecionkarstwo” oznacza umiejętność techniczną, sprowadzającą się do wyplatania różnych wyrobów z wikliny, korzeni drzew, rogożyny, słomy itp. Natomiast „koszykarstwo” — to umiejętność wyplatania koszy z różnych surowców.

Zebrany materiał będący podstawą poniższego opracowania pochodzi z terenu południowo-wschodniego Mazowsza, wyznaczonego przez koryta rzek: Wisły, Świdra, Wilgi i Okrzejki¹.

Przed włączeniem Mazowsza w 1526 roku do Korony Polskiej obszar ten należał do Ziemi Czerskiej². Później, w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów był on podzielony pomiędzy województwo mazowieckie i sandomierskie. Granica województw przebiegała na południe od rzeki Wilgi³. Obszar leżący w województwie sandomierskim należał do Ziemi Sęczyńskiej, jednak mimo formalnej przynależności do Małopolski wykazywał ciężenia gospodarcze i kulturalne do Mazowsza, a szczególnie do Warszawy. Współcześnie prawie cały badany teren należy do województwa siedleckiego, z wyjątkiem kilku wsi w gminie Karczew i Celestynów w województwie warszawskim.

Za przeprowadzeniem badań na tym terenie przemawia między innymi fakt, że obszar ten jest mało udokumentowany w literaturze etnograficznej mimo, że zachował on do osta-

¹ Patrz — mapa.

² Gawlas S.: Osadnictwo ziemi czerskiej w średniowieczu XII—XV w. W: Dzieje Warki 1321—1971. Studia i materiały. Warszawa 1975 s. 20—47, mapa.

³ Oprawko H., Schuster K.: Lustracja województwa sandomierskiego 1660—1664. Wrocław 1977 cz. II, mapa.

tnich lat wiele elementów tradycyjnej kultury ludowej, która pod wpływem współczesnych przemian społeczno-ekonomicznych szybko zanika lub przeobraża się tworząc nowe wartości.

Bazę źródłową niniejszego artykułu stanowią wywiady zebrane w trakcie badań terenowych⁴, które zostały przeprowadzone w roku 1980 i 1981 w ramach prac badawczych tak zwanej „Ekspedycji Kołbielskiej”, działającej przy Komisji Etnograficznej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych pod kierunkiem doc. dra Mariana Pokropka⁵. Wykorzystano także eksponaty muzealne (będące w zbiorach Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, Muzeum Ziemi Podlaskiej w Siedlcach, Muzeum Regionalnego w Łukowie, Izby Regionalnych w Garwolinie oraz we wsi Wilczyńska gmina Wola Mysłowska), jak również przedmioty codziennego użytku spotykane w terenie. Uzupełnieniem są dane z literatury przedmiotu⁶.

⁴ Wywiady zostały przeprowadzone w oparciu o własny kwestionariusz. Patrz — Archiwum Katedry Etnografii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

⁵ Pokropek M.: Program badań etnograficznych w ramach prac zespołowych Komisji Etnograficznej Ośrodka Badań Naukowych Mazowieckiego Towarzystwa Kultury nad historyczno-etnograficzną monografią Mazowsza. Warszawa 1969, maszyn. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych.

⁶ Borkiewicz A.: Ludzie z Wysp. O koszykarzach i ich przemyśle. Wiedza i Życie, R. 15: 1946 nr 8 s. 856—859.

Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z niemi mających. T. 5. Warszawa 1879 s. 146.

Gauda A.: Kolekcja plecionkarstwa w zbiorach Muzeum Okręgowego w Lublinie. Studia i Materiały Lubelskie, T. 6: 1972 s. 297—337.

Gościńska J.: Dochód z koszykarstwa w gospodarstwie małorolnym. W: Chałupnictwo, materiały, uwagi i wnioski. Warszawa 1939 s. 138—140.

Kostrzewski B.: Plecionkarstwo w Polsce przed wiekami. Polska Wiklina, R. I: 1957 nr 4 s. 7—10.

Krajewska J.: Plecionki ze słomy. Prace i Materiały Etnograficzne, T. 8—9: 1950—1951 s. 673—679.

Malinowski M.: Przemysł domowy w Królestwie Polskim. Ekonomista, R. 2: 1902 nr 1 s. 99—105.

Moszyński K.: Kultura ludowa Słowian. T. I. Kultura materialna, wyd. 2. Warszawa 1967 (s. 329—336: Wyplatanie).

Nizińska I., Zambrzycka-Kunachowicz A.: Koszykarstwo. W: Stare i Nowe Siołkowice. T. I. Wrocław 1963 s. 271—296.

Olszański H.: Płoty i ogrodzenia w Polsce. Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku 1979 nr 25 s. 53—69.

Oryźny J.: Przemysł ludowy w Polsce. Warszawa 1937 (s. 157—160: Plecionkarstwo).

Paprocka W.: Chałupnicza produkcja koszykarska wsi okolic Warszawy I połowy XX w. Warszawa 1959 s. 21—63.

Paprocka W.: Tradycyjne plecionkarstwo ludowe na terenie dawnej Puszczy Zielonej i jego rola w gospodarce wiejskiej. W: Kurpie Puszcza Zielona. T. 2. Wrocław 1964 s. 245—267.

Ogółem zostało przeprowadzonych 87 wywiadów. Informatorami były osoby zajmujące się plecionkarstwem, użytkownicy wyrobów plecionych, ich sprzedawcy, a także osoby organizujące i prowadzące kursy plecionkarsko-koszykarskie w ramach Spółdzielni Pracy „Rogożyna”⁷.

Niniejsze rozważania mają na celu:

— zwrócenie uwagi na rolę jaką odgrywało dawniej i spełnia obecnie plecionkarstwo w gospodarce wsi mazowieckiej od okresu międzywojennego do chwili obecnej, to jest na przestrzeni lat 1920—1981 (przestrzeń czasowa jest uzależniona od wieku i pamięci informatorów),

— przedstawienie tradycyjnych technik i form plecionkarskich w porównaniu z terenami sąsiednimi, a także z plecionkarstwem zawodowym,

— ukazanie kierunków przemian dokonujących się w tej tradycyjnej wytwórczości ludowej, z uwzględnieniem przyczyn i skutków.

Jedną z charakterystycznych cech plecionkarstwa mazowieckiego była jego powszechność i dawność. Świadczy o tym materiał archeologiczny; między innymi stosowanie plecionkarstwa w konstrukcjach ścian budynków potwierdzone w osadach datowanych na okres późnolatański i wpływów rzymskich⁸ oraz wczesnego średniowiecza⁹. W materiale wykopaliskowym natrafiono także na motywy plecionek. Występują one

Polski Atlas Etnograficzny. Warszawa 1964—1981 (z. 5 mapy 275—281, 294, 295, 299, 1974 z. 6 mapy 317, 342, 346, 355, 1981: Plecionkarstwo).

Reinfuss R.: Wystawa plecionkarstwa ludowego w Lublinie — listopad 1966. Polska Sztuka Ludowa, R. 21: 1967 nr 3 s. 169—176.

Seweryn T.: Ikonografia etnograficzna. Lud, T. 38: 1947 (druk) 1948 s. 229—276; T. 39: 1948—1951 (druk) 1952 s. 291—354.

Szymczak H.: Współczesne ludowe plecionkarstwo na Opolszczyźnie. Opole 1975, 101 s.

Tarko M.: O plecionkarstwie polskim w świetle badań etnograficznych. Polska Wiklina, R. 2: 1958 nr 3 s. 9—11.

Woyczyński R.: Przemysł koszykarski. Kraków 1921, 16 s.

Woźniak M.: Materiały z zakresu tradycji i form plecionkarskich w woj. poznańskim i krakowskim. Warszawa 1974 cz. 1 — 33 il., cz. 2 — 37 il., cz. 3 — 98 il.

⁷ Orzeł D.: Aneks, Wykaz informatorów. W: Plecionkarstwo na terenie południowo-wschodniego Mazowsza. 1983 s. 128—149, maszyn. Praca magisterska. Uniwersytet Warszawski, Wydział Historyczny, Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej. Promotor: doc. dr M. Pokropek. Archiwum Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

⁸ Pyrgała J.: Badania mikroregionów osadniczych z okresu późnolatańskiego i wpływów rzymskich na Mazowszu. W: Badania archeologiczne na Mazowszu i Podlasiu. Warszawa 1975 s. 99.

⁹ Górska I.: Przegląd najważniejszych badań archeologicznych nad okresem wczesnośredniowiecznym na Mazowszu i Podlasiu. Warszawa 1975 s. 127.

w pierścieniach (pierścienie plecione z kilku drutów oraz odlewane, posiadające nacięcia mogące sugerować splatanie)¹⁰.

Na podstawie literatury i relacji informatorów należy stwierdzić, że jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku na terenie południowo-wschodniego Mazowsza istniała gospodarka samowystarczalna. Utrzymanie się samowystarczalności gospodarstw wiejskich zależne było między innymi: od ich wielkości i poziomu gospodarczego, profilu produkcyjnego, wielkości rodzinnego zespołu produkcyjnego. „O samowystarczalności wsi decydowały w znacznym stopniu czynniki zewnętrzne, a więc: zaopatrzenie rynku wiejskiego w produkcję przemysłową, wzrost zatrudnienia pozarolniczego eliminującego czas wolny, dostarczającego nie tylko dochodu pieniężnego, ale kształtującego pewne wzory konsumpcyjne ludności wiejskiej, zmiany w zakresie środków produkcji w rolnictwie, jak również prężność i rozmiary produkcji rzemiosła małomiasteczkowego, dla którego wieś była podstawowym rynkiem zbytu”¹¹.

Do rozpowszechnienia się plecionkarstwa na omawianym obszarze przyczyniły się korzystne warunki naturalne z odpowiednią bazą surowcową: wikliną, korzeniami drzew, trzcina, sitowiem, rogożyną, słomą. Nie bez znaczenia była łatwość zdobycia tego surowca, prosta technika jego obróbki i nie skomplikowana forma wykonywanych wyrobów. Należy podkreślić także, że wykonywanie koszy gospodarczych we własnym zakresie dawało pewne oszczędności w budżecie domowym a w przypadku ich sprzedaży wśród sąsiadów lub na miejscowych targach nawet znaczny zarobek¹².

(W drugiej połowie XIX wieku proces przeobrażenia się struktury agrarnej i społecznej wsi, tworzenie się znacznej liczby gospodarstw drobnych i karłowatych oraz przeludnienie i zubożenie wsi powodowało, że tradycyjne rękodzieła, służące dawniej do zaspokajania potrzeb głównie samej wsi, użytkowane tylko częściowo przez miasta, stały się głównym zajęciem zarobkowym ludności wiejskiej, zwłaszcza tych osób, które, nie posiadając gospodarstw zapewniających podstawy utrzymania, były zmuszone do podejmowania zajęć dodatkowych¹³.

Na podstawie relacji informatorów należy stwierdzić, że do produkcji plecionkarskiej używano przede wszystkim wi-

¹⁰ Gierlach B.: Region garwoliński we wczesnym średniowieczu. W: Garwolin. Dzieje miasta i okolicy. Warszawa 1980 s. 48.

¹¹ Paprocka W.: Przemysł domowy, rzemiosło i chałupnictwo. W: Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej. T. I. Wrocław 1976 s. 251.

¹² Paprocka W.: Tradycyjne plecionkarstwo... s. 263.

¹³ Gościmska J.: Dochód z koszykarstwa... s. 139—140.

kliny, rzadziej zaś korzeni, szczególnie sosnowych. Najczęściej jednak wyroby z korzeni przeznaczone były na własny użytek lub na potrzeby rynku lokalnego. W znacznie mniejszym stopniu rozwinęło się plecionkarstwo z sitowia, rogożyny i ze słomy. Powodem tego był ograniczony asortyment przedmiotów, które można było z nich wykonać.

O powszechności plecionkarstwa zadecydowała w znacznym stopniu łatwość zdobycia surowca i prosta technika jego obróbki.

Większość osób, które wykonują wyroby koszykarskie na potrzeby własnego gospodarstwa lub dla wąskiego rynku lokalnego, wypłata kosze ze świeżej wikliny, to jest z prętów zaraz po ich ścięciu (we wsiach gminy Żelechów, Miastków Kościelny, Górzno, Trojanów, Borowie). Inni wypłatają wyroby z wikliny przechowywanej przez 3—6 dni. W tym okresie pręty wiotczeją dzięki czemu nie łamią się i są podatne do plecenia. Jedynie koszykarze z Radwankowa, Sobień Jezior, Wólki Gruszczyńskiej i z Wilgi w okresie jesienno-zimowym gromadzą surowiec na cały rok. Przed przystąpieniem do wypłatania poddają wiklinę zieloną (niekorowaną) zabiegom mającym na celu przywrócić jej pierwotną giętkość. Czynności te ograniczają się do moczenia wikliny przez pewien czas w wodzie, na przykład w rzece, stawie, rozmaitych naczyniach wypełnionych wodą: w beczkach, wiadrach, korytach i w specjalnych kręgach betonowych.

Pozostałe surowce plecionkarskie nie wymagają jakiegoś specjalnego przygotowania do produkcji.

Osoby zajmujące się plecionkarstwem na badanym terenie nie posiadają odrębnego pomieszczenia na warsztat. W lecie ich miejscem pracy jest podwórko, szopa, zaś w zimie lub w czasie chłodnych dni jest nim kuchnia.

W skład narzędzi koszykarskich stosowanych przez większość osób, zwłaszcza tych, które wykonują wyroby koszykarskie z wikliny lub z korzeni, głównie na potrzeby własnego gospodarstwa lub dla bardzo wąskiego rynku lokalnego, wchodzi: nóż, „oklaski” — określane są także nazwą „oklaszczki” we wsiach Radwanków i Sobienie Jezior (wykonane są z dwóch grubych prętów metalowych złączonych na jednym końcu; służą do korowania wikliny), „ubijak” — nazywany przez koszykarzy z Radwankowa i z Sobień Jezior „klepajzą” (budową swą przypomina klucz do śrub używany w ślusarstwie; służy do zginania lub prostowania kij), „śpilor” — występujący także pod nazwą „śwajcarek” w okolicach Radwanków i Sobienie Jezior (stosowany jest do robienia i do poszerzania otworów w plecionce podczas wypłatania, a także do przymocowy-

wania dna kosza do deski podczas wyplatania boków i wykańczania kosza).

Koszykarze z Radwankowa i z Sobień Jezior używali także: metr, młotek, obcęgi, rozłupnik (stosowany do przelupywania prętów wiklinowych na 3 lub 4 części), zaś do urządzeń pomocniczych należał „warsztat koszykarski” nazywany także „deską koszykarską” (służący do wykonywania wszystkich rodzajów koszy, niezależnie od wymiarów — wykonywany przedmiot przytwierdzano do powierzchni warsztatu od wewnątrz w środkowym punkcie dna przy użyciu „spilora” lub gwoźdźca, w czasie wyplatania przedmiot obracany był wokół osi).

Natomiast do wykonywania wyrobów ze słomy stosowany był nóż i kawałek skóry w kształcie pierścienia lub rurka metalowa (służąca do przesuwania garści słomy w celu uzyskania wałka jednakowej grubości).

Nieco odmiennego składu narzędzi koszykarskich używają osoby wykonujące wyroby z rogożyny. Stosują one nóż, nożyce, kołek drewniany, młotek, a także „formę” (bryłę wykonaną z litego drewna w kształcie trapezu)¹⁴.

Na obszarze południowo-wschodniego Mazowsza występują następujące rodzaje splotów:¹⁵ splot wężykowy (będący na badanym obszarze pod tą samą nazwą), splot skośny (nazywany w terenie „zwykłym”), splot krzyżowy (określany mianem „pojedynczy”; jeżeli splot krzyżowy wykonany jest jednocześnie dwoma prętami, to nazywany jest splotem „dubeltowym”, a jeżeli stosuje się więcej prętów, to określany jest „garścianiem”), splot kostkowy (nazywany jest w terenie „werflowaniem”), splot jodełkowy (występuje na badanym obszarze pod tą samą nazwą), splot kratowy (występuje w terenie pod tą samą nazwą), splot siatkowy (nazywany jest na obszarze południowo-wschodniego Mazowsza „pojedynczym”, podobnie jak splot krzyżowy), splot osnowowy (występuje w terenie pod tą samą nazwą), splot szyty (występuje na badanym obszarze pod tą samą nazwą), splot warkoczowy (występuje w terenie pod tą samą nazwą).

Należy podkreślić, że słabe uprzemysłowienie południowo-wschodniego Mazowsza powodowało trudności w uzyskaniu zajęć pozarolniczych. Omawiany obszar miał charakter rolniczy, dlatego też wyroby plecionkarskie, szczególnie koszykarskie stanowiły nieodzowną część wyposażenia każdego gospo-

¹⁴ Patrz — Archiwum Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁵ Kończak T., Korpeta W., Mądryk J.: Technologia wikliniarstwa i plecionkarstwa. Warszawa 1979 s. 115—122.

Por. Moszyński K.: Kultura ludowa... s. 329—336.

darstwa wiejskiego. Należały do nich: koszyki o kształcie półkolistym, używane do sadzenia i zbierania ziemniaków, zrywania owoców i zbierania grzybów; koszyki o kształcie ściętego odwróconego stożka — z pałakiem lub z dwoma uchami. Pierwsze służyły głównie do zrywania owoców, drugie zaś do zbierania ziemniaków, noszenia sieczeni i plew. Ilość koszy gospodarczych występujących w jednym gospodarstwie zależna była od wielkości gospodarstwa rolnego i ilości członków rodziny, na przykład rodzina sześcioosobowa posiadała około ośmiu koszy do zbierania ziemniaków. Po upływie około trzech lat koszyki ulegały zniszczeniu, wówczas wykonywano nowe lub naprawiano uszkodzone elementy (dno, ucha), czy też kupowano kosze na targu. Okres używalności kosza był zależny od wielu czynników, między innymi: od jakości wikliny, techniki wyplotu, rodzaju wyrobu, częstotliwości używania kosza oraz od dbałości o niego. W każdym gospodarstwie występowała także „opałka” — koszyk o kształcie owalnym. Stosowano ją do przenoszenia ziemniaków z piwnicy do izby, ziarna, otrąb, obierek, a niekiedy też do sadzenia ziemniaków. Innym rodzajem był kosz ćwierćkulisty, który zawieszano na zewnętrznej ścianie budynku, używając go do przechowywania produktów żywnościowych. Spełniał on funkcję lodówki. Każda gospodyni posiadała koszyk jarmarczny, w którym nosiła jajka, masło i sery na targ. Oprócz wymienionych wyrobów służących głównie do transportu występowały także narzędzia łowieckie i rybackie: „wirażki”, duże „opałki” stosowane do połowu ryb oraz „badułki” używane do przechowywania i przenoszenia złowionych ryb. Wyroby te znajdowały się w każdym gospodarstwie, które położone było w pobliżu rzeki. Wyplataniem ich zajmowali się gospodarze sezonowo trudniący się rybołówstwem. W gospodarstwie nie brakowało również miarek, które pozwalały określić na przykład ilość żyta, rzadziej zaś występowały kosze do szklanych balonów. Spotykało się nie tylko wyroby z wikliny i z korzeni — szczególnie sosnowych — ale również przedmioty słomiane, między innymi naczynia zasobowe do przechowywania zboża oraz nasion, słomianki do jaj, kosze dla kur wysiadujących jaja, jak również wycieraczki do obuwia. Warkocza słomianego używano jako sznura do wieszania bielizny, uszczelniania drzwi, rzadziej okien w czasie zimy. Wyroby plecione występowały też jako części stroju, na przykład kapcie słomiane, które nakładano na obuwie w zimie, szczególnie przy młóceniu zboża; kapelusze. W gospodarstwach występowały także ule słomiane. Pleciono również maty z trzciny, które stosowano jako podkład pod tynk. Przedmioty te wykonywane były samodzielnie przez

gospodarzy, podobnie jak płoty chruściane, które wyznaczały granice każdego gospodarstwa.

Przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym nastąpił znaczny rozwój koszykarstwa. Związane to było z popytem na wyroby wiklinowe, które były towarami eksportowymi, z dużą łatwością otrzymania surowca, jak również z koniecznością znalezienia zatrudnienia w miejscu zamieszkania przy braku innych kwalifikacji i oddaleniu ośrodków przemysłowych. Fakt ten potwierdzają wszyscy informatorzy¹⁶.

W wyniku intensywnego rozwoju koszykarstwa w okresie dwudziestolecia międzywojennego powstały ośrodki koszykarskie w Radwankowie i w Sobieniach Jeziorach¹⁷.

W czasie wojny koszykarze z Radwankowa, Sobień Jezior i z Piwonina, aby uchronić się od robót na terenie Niemiec wykonywali dla okupanta 2 kosze na amunicję w ciągu dnia. Dla większości koszykarzy była to praca bardzo uciążliwa, zwłaszcza dla tych, którzy samodzielnie prowadzili gospodarstwa rolne.

Podział między wytwórczością przeznaczoną na potrzeby własnego gospodarstwa lub wąskiego rynku lokalnego a wyrobami wykonywanymi dla ludności miejskiej rozpoczął się już w okresie międzywojennym. Przedmioty, które były przeznaczone dla mieszkańców wsi to głównie różnego rodzaju kosze gospodarcze, półkoszki plecione z niekorowanej wikliny lub z korzeni sosnowych. Natomiast dla odbiorcy miejskiego wykonywano kufry, walizki oraz meble: fotele, stoliki, kwietniki, etażerki z korowanej wikliny. Wszyscy informatorzy podkreślali, że asortyment przedmiotów produkowanych dla mieszkańców miast uległ zmianom pod wpływem koniunktury na pewne rodzaje wyrobów, zaś ich formy przeznaczone dla środowiska wytwórców pozostawały te same i ściśle wiązały się z funkcją przedmiotu oraz zależne były od surowca, który stwarzał podstawowe różnice w charakterze produkcji.

W okresie tym w gospodarstwach wiejskich sporadycznie pojawiały się kosze na bieliznę, kosze podróżne, kołyski, stojaki dla dzieci, kwietniki i fotele. Natomiast w czasie wojny rozpowszechniły się półkoszki, które zastępowały skrzynie na wozie. Przedmioty te kupowane były na targach od koszykarzy głównie z Radwankowa i z Sobień Jezior.

Według większości informatorów bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych wystąpił wzrost zapotrzebowania na

¹⁶ Patrz — Archiwum Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

¹⁷ Borkiewicz A.: Ludzie z Wysp... s. 856.

wyroby koszykarskie, które uzupełniały braki asortymentów przemysłowych na rynku oraz pojawił się powrót do samowystarczalności gospodarstw.

W latach sześćdziesiątych ze względu na olbrzymie zapotrzebowanie na wyroby plecionkarskie odbiorców krajowych i zagranicznych Spółdzielnia Pracy „Rogożyna” oraz Rejon „Garwolin” Warszawskiego Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Niedrzewnej „Las” organizowały kursy plecionkarskie. W ramach współpracy kursantów z tymi instytucjami wykonywane były koszyki z wikliny przeznaczone do użytku w sklepach samoobsługowych, kosze do bielizny oraz różnego rodzaju koszyki z rogożyny. Kursy plecionkarskie wprowadziły zmiany zarówno w asortymencie jak i w formie produkowanych wyrobów.

Na podstawie wypowiedzi informatorów i obserwacji należy stwierdzić, że obecnie występują jeszcze dość powszechnie wiklinowe kosze gospodarcze, których jedynie ilość uległa znacznemu zmniejszeniu. Coraz częściej gospodarze kupują w sklepach kosze plastikowe, które są tanie, lekkie i estetyczne. Wobec zmniejszania się rozmiarów produkcji koszykarskiej ograniczeniu uległy formy handlu tymi wyrobami. Sprzedaż przedmiotów plecionkarskich odbywa się za pośrednictwem kupca — skupowacza. Zbytek towarów zajmowali się także koszykarze (lub ich rodziny), którzy najczęściej sprzedawali swe wyroby na targach anonimowemu odbiorcy. Rzadziej występowało wykonywanie przedmiotów na zlecenie klienta. Natomiast obecnie zbyt wyrobów plecionkarskich ogranicza się głównie do wykonywania przedmiotów dla bezpośredniego odbiorcy.

Ludność, która posiadała i obecnie posiada umiejętności wykonywania przedmiotów plecionkarskich można podzielić na 3 grupy, to jest:

1. osoby, które wytwarzają wyroby na potrzeby gospodarstwa lub dla bardzo wąskiego rynku lokalnego (grupa najliczniejsza),
2. osoby, które wykonują je ubocznie, na przykład sezonowo obok innego głównego zajęcia zarobkowego (rolnictwa lub rybołówstwa),
3. osoby, których głównym zajęciem zarobkowym jest wyrób i sprzedaż artykułów plecionkarskich.

Wszystkie osoby należące do wymienionych grup są pochodzenia miejscowego. Wywodzą się przeważnie z rodzin biedniejszych. Są to głównie małorolni chłopcy, dla których dochód z plecionkarstwa w znacznej mierze uzupełniał budżet rodziny, a w wielu przypadkach był on jedyną pomocą i umożliwie-

niem wyżycia na skromnym zagonie rolnym, zwłaszcza w okresie międzywojennym.

Pozycja społeczna koszykarzy była niska. Wpływało to między innymi z małych zarobków, niskich kwalifikacji zawodowych, a szczególnie z przymusu ekonomicznego wynikającego z sytuacji życiowej, zmuszającego osoby do podjęcia zajęć pozarolniczych w celu zapewnienia podstawy utrzymania.

W latach 1918—1950 sporą grupę stanowiły osoby zajmujące się zarówno koszykarstwem jak i rybołówstwem (mieszkańcy wsi położonych nad Wisłą). Te dwa zajęcia bardzo silnie zazębiały się ze sobą. Pogodzenie ich było możliwe dzięki temu, że okres najintensywniejszych prac koszykarskich przypada na jesień, a zwłaszcza na zimę, natomiast największe połowy odbywają się w sezonie letnim, wiosennym lub też jesienią.

Koszykarstwem zajmują się głównie rolnicy, pracownicy Rejonu Dróg Wodnych, rzadziej wartownicy, murarze, kolejarze. Znaczną część osób wykonujących wyroby plecionkarskie stanowią pracownicy PGR (Miastków Stary, Wilczyska)¹⁸. Przyczyną zajęcia się tą dziedziną wytwórczości jest między innymi utrata sił fizycznych, osiągnięcie starszego wieku, chęć wypełnienia wolnego czasu, niska renta (emerytura), a niekiedy także kalectwo.

Obecnie plecionkarstwem zajmują się osoby starsze (średnia wieku 68 lat), głównie mężczyźni — zwłaszcza jeśli chodzi o wykonywanie wyrobów z wikliny i korzeni drzew. Kobiety znacznie rzadziej poświęcają swój wolny czas tej twórczości (najczęściej plotą z rogożyny lub ze słomy)¹⁹. Natomiast ludzie młodzi wybierają zawody nie związane z rolnictwem. Podejmują oni pracę zawodową najczęściej w Pilawie i w Garwolinie. W pozostałych miejscowościach zatrudnienie koncentruje się przede wszystkim we wsiach, w których mieszczą się siedziby urzędów gminnych. Rozbudzenie potrzeb materialnych, jak też czynniki społeczne powodują, że ludność ze wsi podejmuje pracę pozarolniczą w ośrodkach oddalonych od miejsca zamieszkania.

Na podstawie relacji większości informatorów można stwierdzić, że nabywanie umiejętności plecionkarskich odbywało się najczęściej poprzez obserwację rozpoczętą od najmłodszych lat oraz poprzez udzielanie pomocy w pracy.

¹⁸ Orzeł D.: Aneks, Wykaz informatorów A. Koszykarze objęci szczegółowymi badaniami (według kwestionariusza). W: Plecionkarstwo na terenie... s. 128—145.

¹⁹ Tamże.

W podobny sposób jak w rodzinie uczyła się zawodu młodzież oddana na naukę do rzemieślnika, który najczęściej nie był zorganizowany w cechu i nie posiadał uprawnień do kształcenia uczniów. Wiek osób uczących się był różny ze względu na brak ścisłego przestrzegania obowiązku nauki w szkole (okres międzywojenny). Rodzice ucznia omawiali warunki nauki, to jest wynagrodzenie za naukę oraz czas jej trwania (najczęściej 2 lata). Opłata za naukę pobierana była zarówno w pieniądzu, w odrobku, jak również w produktach rolnych. Natomiast w przypadku, kiedy uczeń spełniał funkcję pomocnika — nauka była bezpłatna. Czas pracy ucznia nie był normowany, to jest ściśle określony. Poza czynnościami zawodowymi wykonywał on szereg prac w gospodarstwie domowym, a niekiedy też w gospodarstwie rolnym rzemieślnika.

Inną formą szkolenia były kursy prowadzone w latach sześćdziesiątych przez organizacje społeczne i zawodowe, których głównym celem było przygotowanie rękodzielników do produkcji wyrobów znajdujących zbyt na rynku miejskim.

Wśród osób posiadających umiejętności plecionkarskie najliczniej występowała grupa samouków, z usług których chętnie korzystali sąsiedzi, gdyż za wykonywane przez siebie przedmioty pobierali niższe wynagrodzenie niż koszykarze utrzymujący się głównie z plecionkarstwa.

Najczęściej umiejętność wyplatania koszyków przechodziła z pokolenia na pokolenie. Praca była podzielona między wszystkich członków rodziny. Jedna osoba robiła tylko dna koszy, druga „sztakowała” (to jest spałki prętów stanowiące osnowę wyplotu ścianek, zcięte skośnie w części odziomkowej, wbijała pomiędzy żebra dna, po jednej z każdej strony żebra) i robiła boki, trzecia zaś „czyściła” kosz (to jest obcinała wystające końce prętów ze ścianek kosza, aby nie wychodziły ponad powierzchnię ścianki) i dorabiała ucha. Najmłodsze dziecko zajmowało się „bieleniem” prętów, czyli korowało wiklinę. Bardzo często cały cykl produkcji wyrobu pozostawał w jednym ręku od chwili przygotowania surowca aż do wykonania całego wyrobu. Podział pracy nie obejmował poszczególnych czynności, ale sprowadzał się do wykonania prac pomocniczych, na przykład sortowania i korowania prętów. Okresowe nasilenie robót (masowe wykonywanie koszy gospodarczych związane ze zbiorem ziemniaków) nie pozwalało na zachowanie rytmiczności pracy. W przypadku zwiększonego zapotrzebowania na dany rodzaj wyrobów, koszykarzowi pomagała cała rodzina, a czas pracy nie był ściśle określony.

Dziedziczność koszykarstwa nie wypływała z faktu przejęcia umiejętności produkcji czy też dziedziczenia warsztatu

pracy, ale było wynikiem nie zmieniającego się w czasie dwu pokoleń stanu majątkowego. Tak więc, warunki ekonomiczne stanowiły główny powód trwałości utrzymywania się tego zajęcia²⁰.

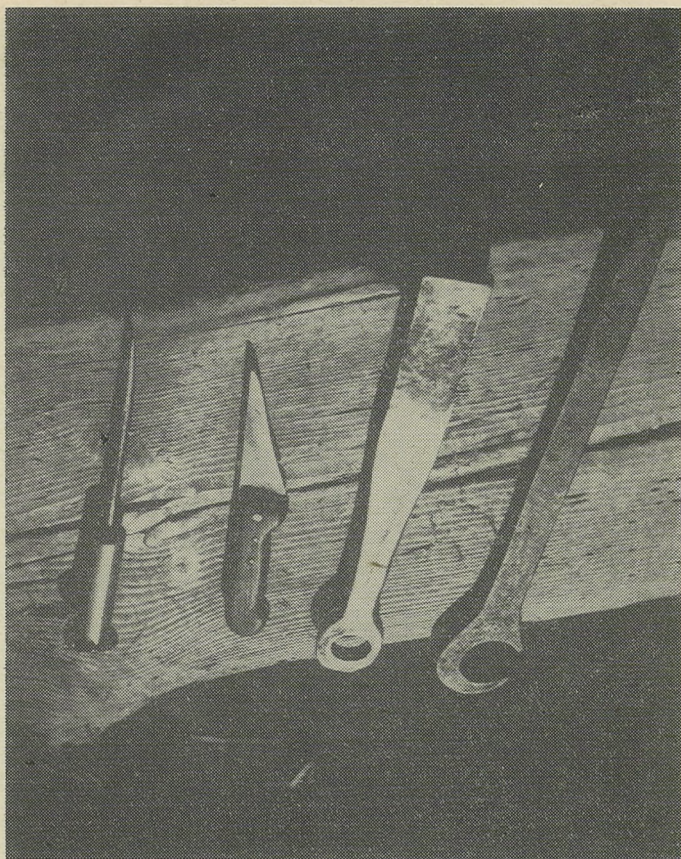
Przekazywanie umiejętności koszykarskich w obrębie rodziny wpływało na utrzymanie się wielu elementów tradycyjnych, zarówno w dziedzinie technicznej produkcji, jak też w formie wyrobów.

Częściową przyczyną zmian zachodzących w plecionkarstwie stanowiły kontakty z miastem, skąd pochodziły nowe techniki produkcji oraz wzory wyrobów i zostawały przyjęte głównie ze względu na potrzebę dostosowania się do wymogów rynku zbytu.

W porównaniu z terenami sąsiednimi na obszarze południowo-wschodniego Mazowsza nie wykształciły się specyficzne formy plecionkarskie. Różnice polegają jedynie na dłuższym lub krótszym utrzymywaniu się niektórych form i surowców plecionkarskich.

Faktem bezspornym jest stwierdzenie postępującego zaniku wykonywania wyrobów plecionkarskich, co jest związane między innymi z konkurencją wytworów fabrycznych, trudnościami w uzyskaniu surowca, koniecznością związania się na stałe ze środowiskiem wiejskim, małą atrakcyjnością pracy, co wynika z niskich zarobków, brakiem szerszego rynku zbytu i perspektyw dalszego rozwoju oraz możliwością uzyskania innych źródeł dodatkowego zarobku.

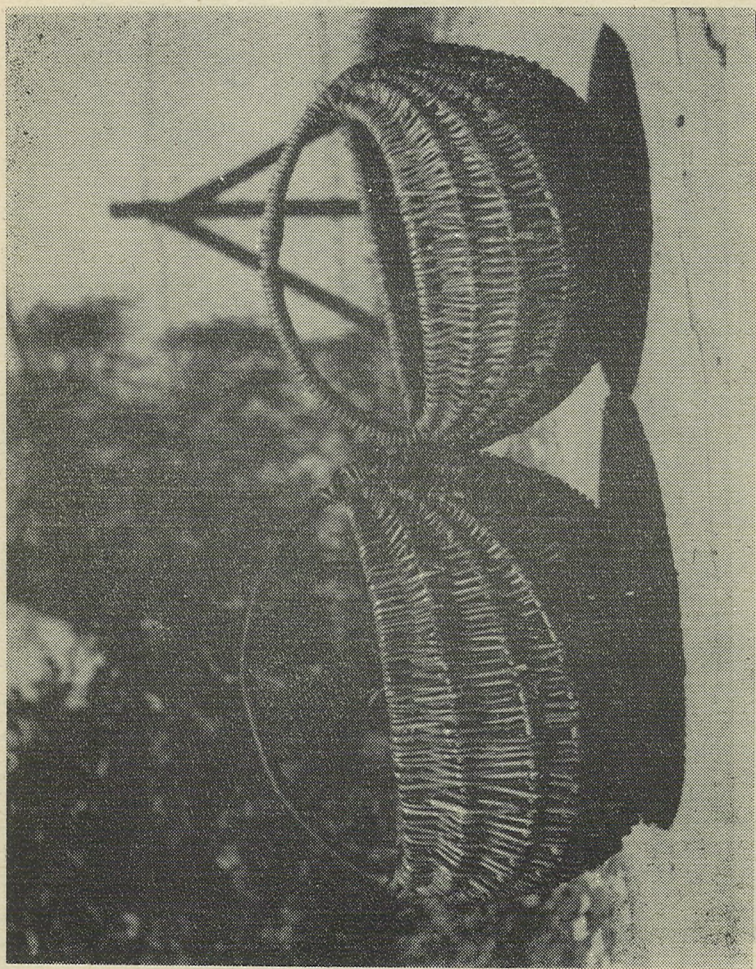
²⁰ Paprocka W.: Tradycyjne plecionkarstwo... s. 266.



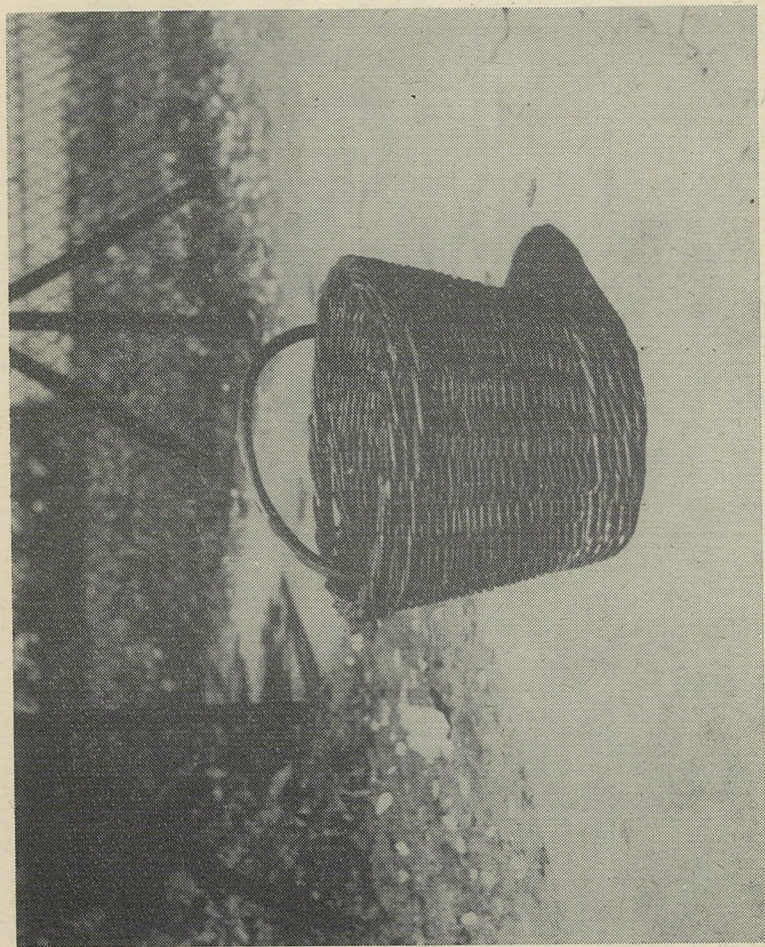
Narzędzia plecionkarskie: „śwajcarek”, nóż, „klepajza”,
Sobienie-Jezory. 1982.



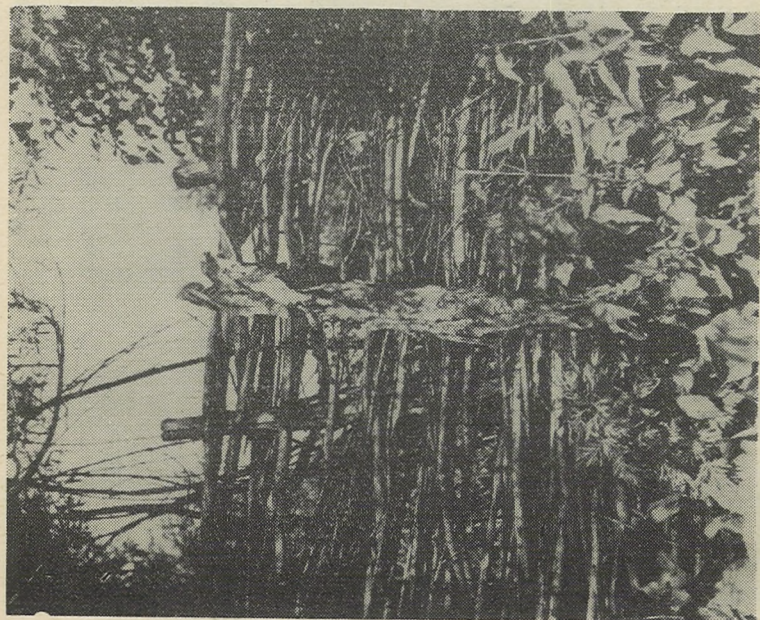
Wiklina przygotowana do obróbki. Wólka Gruszczyńska. 1982.



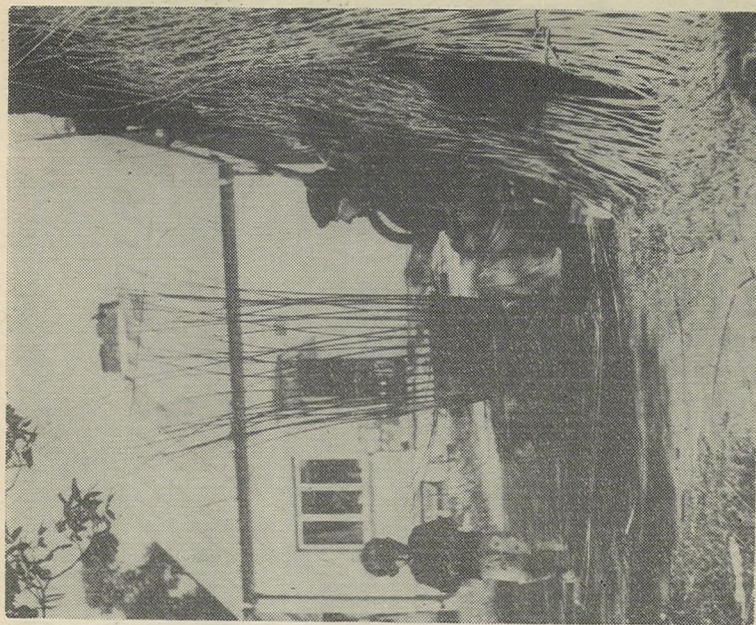
Półokrągłe kosze gospodarskie z wikliny. Wyk. St. Sapiaska w 1980 r.
Wilga, 1982.



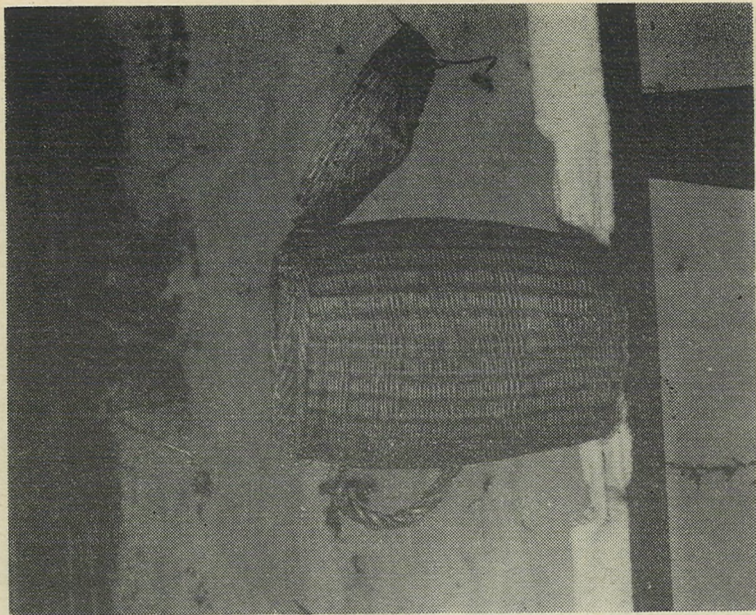
Kosz gospodarski. Wyk. St. Sapiaska w 1980. Wilga, 1982.



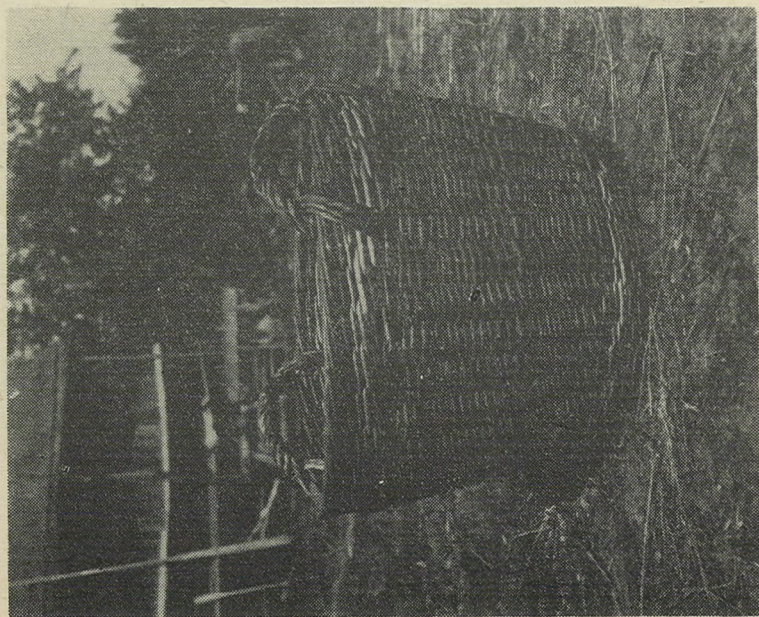
Ogrodzenie wiklinowe. Wyk. J. Nowak w 1948 r.
Holendry. 1982.



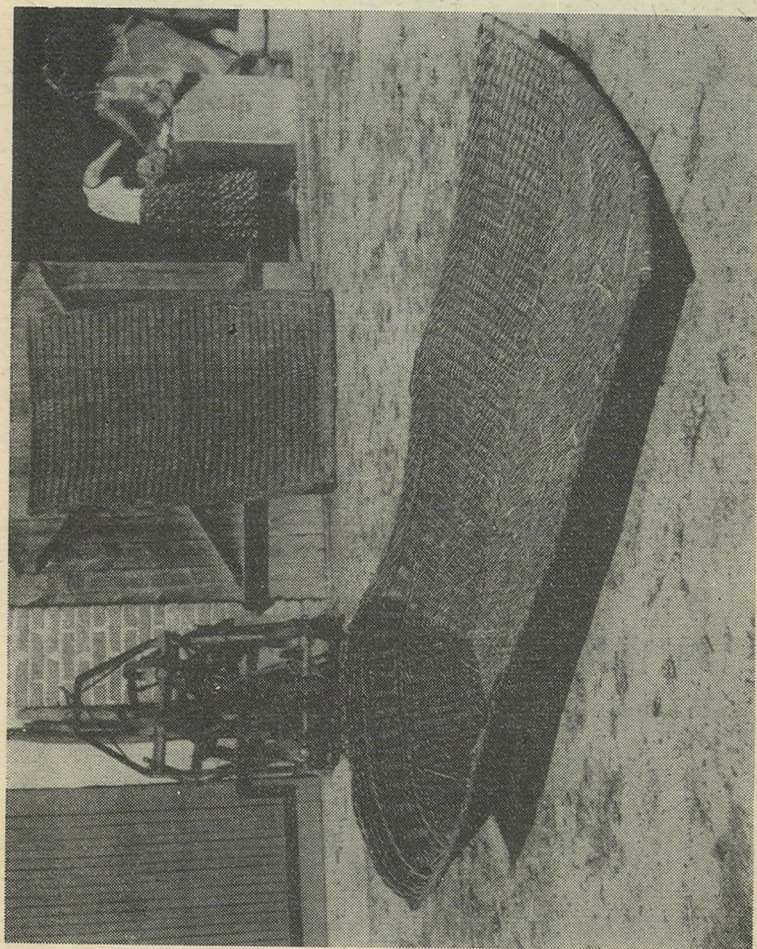
Plecionkarz Zygmunt Grzegorzka wykonuje kosz
z wikliny. Sobienie-Jeziory, 1982.



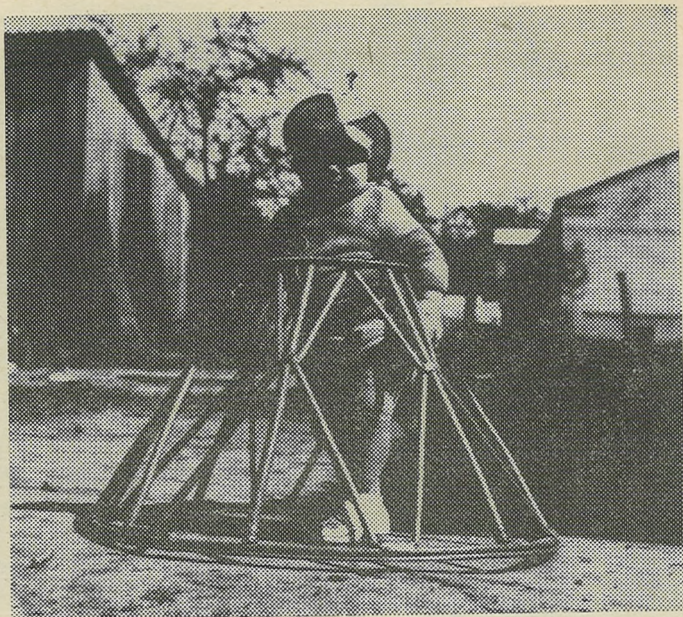
„badułka” na ryby z wikliny. Wyk. J. Witkowski,
okres międzywojenny. Sobienie-Jeziory. 1982.



Wiklinowy kosz gospodarski. Wyk. M. Nowacki.
Wólka Gruszczyńska. 1982.



„Pótkoszek” z wikliny. Wyk. ok. 1960 r. Wólka Gruszczyńska, 1982.



„Stojak” z wikliny dla dziecka. Wyk. M. Nowacki w 1980 r.
Wólka Gruszczyńska. 1982.



- Miejscowości, w których przeprowadzono badania terenowe
 - Miejscowości, w których wytwarzane są wyroby plecionkarskie na potrzeby gospodarstw lub dla bardzo wąskiego rynku lokalnego
 - Miejscowości, w których wykonywane są wyroby plecionkarskie dla szerokiego rynku zbytu
 - ▲ Miejscowości, w których wykonywane są wyroby z wikliny
 - ▼ Miejscowości, w których wykonywane są wyroby z korzeni drzew
 - /● Miejscowości, w których wykonywane są wyroby z rogożyny
 - Miejscowości targu
- Drogi wędrówek wyrobów plecionkarskich

1: 500 000